

## Nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polska — Ekwador

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Ekwadoru, ożywione pragnieniem dalszego rozszerzenia wzajemnych stosunków i współpracy, zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych — po stanowiąc wznowić stosunki dyplomatyczne z dniem 7 listopada 1969 r.

Przedstawicielstwa dyplomatyczne na szczeblu ambasady zostaną ustanowione w Warszawie i w Quito.

## Polska za przyjęciem ChRL do ONZ

Na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ toczy się od kilku dni debata w sprawie przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej w ONZ praw. W debacie tej 7 bm. zabrał głos delegat Polski, wicedyrektor departamentu w MSZ, Franciszek Stachowiak.

W zakończeniu wystąpienia delegat Polski zapowiedział, że nasza delegacja będzie głosować za projektem rezolucji domagającej się natychmiastowego przywrócenia Chinom ich praw członkowskich w ONZ.

## Na wniosek Włoch Konferencja EWG odroczona

Urząd prasowy rządu holenderskiego poinformował w piątek wieczorem, że planowana na 17-18 listopada konferencja na szczycie 6 krajów wspólnego rynku została przełożona na 1-2 grudnia br.

Komunikat podaje, że wskutek choroby ministra spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro postanowiono odroczyc termin konferencji, szefów państw bądź rządów krajów członkowskich EWG.

## Odznaczenie górników

W piątek odbyła się w Zjednoczeniu Budownictwa Górniczego w Katowicach uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi 23 górników — specjalistów z Sosnowia i Bytomia za udział w akcji ratowniczej w kopalni gen. Zawadzki w lipcu br.



Na zdjęciu: defilują oddziały piechoty morskiej. CAF-PI-telefoto

## USA żądają ekstradycji Rafaele Minichiello

Federalna ława przysięgłych w Nowym Jorku ogłosiła w piątek formalne oskarżenie w sprawie Rafaela Minichiello, żołnierza piechoty morskiej USA, który do niedawna służył w Wietnamie, zaś w ubiegłym tygodniu uprowadził amerykański odrzutowiec pasażerski, zmuszając załogę do lotu z Kalifornii do Rzymu z kilkoma przerwami po drodze. Minichiello oskarżony jest o dopuszczenie się aktów piractwa powietrznego, uprowadzenia i przemocy w stosunku do załogi samolotu. Za piractwo powietrzne grozi mu kara śmierci, za pozostałe dwa przestępstwa — dożywotnie więzienie.

20-letni Minichiello przebywa

## Demonstracja na lotnisku w USA

W czwartek wieczorem grupa demonstrantów usiłowała nie dopuścić do startu samolotu amerykańskich linii lotniczych, na pokładzie którego znajdowało się 65 Amerykanów udających się do Rodezji na obchody „Dnia Niepodległości”. Trzech uczestników demonstracji aresztowano.

Wydanie A

Cena 50 gr



Łódź, sobota 8 listopada 1969 roku

Rok XXIV

Nr 266 (6629)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Manifestacja potęgi Kraju Rad

## Moskwa uroczystie obchodziła 52 rocznicę Wielkiego Października



Na zdjęciu: trybuna honorowa

- Defilada wojskowa
- Pochód ludu pracującego stolicy ZSRR
- Przyjęcie na Kremlu

Wczoraj, punktualnie o godzinie 10 rano czasu moskiewskiego rozpoczęła się na Placu Czerwonym w Moskwie tradycyjna defilada na cześć 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zgromadzone tłumy gorąco powitały zajmujących miejsca na trybunie honorowej Mauzoleum Lenina — Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego i innych przywódców radzieckich. Wśród gości, którzy zapełnili trybunę na Placu Czerwonym znajdują się wielu zagranicznych gości oraz robotników, kolejarzy, działaczy na polu nauki i kultury, członków korpusu dyplomatycznego.

Po odebraniu raportu złożonego przez dowódcę defilady generała pułkownika Jewgienija Iwanowskiego, minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko w otwartym samochodzie do konał przedziału wojsk stojących na Placu Czerwonym i sąsiednich ulicach. Następnie z trybuny Mauzoleum Lenina marszałek wygłosił przemówienie.

Zgodnie z tradycją, defiladę wojskową rozpoczął oddział młodych dowódców. Jedną z drużyna przeszły kolumny elewów akademii wojskowych — Ogólnowojskowej im. Frunzego, Politechnicznej — im. Lenina, Wojsk Inżynierskich im. Dzierżyńskiego, Wojsk Pancernych im. Małinowskiego, Lotniczych — im. Gagarina i innych.

A oto punkt kulminacyjny defilady — wojska rakietowe: rakiety przeciwlotnicze i taktyczne — operacyjne, pociski balistyczne floty wojennej.

A teraz oczom zgromadzonych ukazują się niewielkie rozmiały rakiet na paliwo stałe, poruszające się na samobieżnych wyrzutniach. Za nimi rakiety międzykontynentalne, trzystopniowe, także na paliwo stałe, które zazwyczaj startują z doskonale ukrytych wyrzutni podziemnych. Niezwykle zainteresowanie budzą rakiety strategiczne, które są w stanie przenosić ładunek jądrowy do każdego punktu kuli ziemskiej.

Tradycyjna defilada wojskowa trwała 45 minut.

Natychmiast po jej zakończeniu na Placu Czerwonym rozpoczęła się manifestacja przedstawicieli ludu pracującego Moskwy. Te manifestacje rozpoczęły tradycyjnie grupy sportowców.

Rząd ZSRR wydał 7 listopada

## Pilot zginął

### Jeszcze jeden „Starfighter — F-104” uległ katastrofie

Na północny zachód od portu bremeńskiego, na Morzu Północnym znaleziono wrak samolotu Bundeswehry typu „Starfighter F-104”. Jest to już 102 wypadek tego samolotu, noszącego wśród pilotów nazwę „latającej trumny”. Jak stwierdza komunikat Bundeswehry, pilot poniósł śmierć.

w Kremlowskim Pałacu Zjazdów przyjęcie z okazji 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Uczestników przyjęcia przywitał sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

## Polska w dniu święta narodu radzieckiego

Pokój, socjalizm, nierozdzielna przyjaźń i braterstwo polsko-radzieckie — oto dominujące akcenty uroczystych obchodów, które 7 bm. — w dniu 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — odbyły się w całym kraju.

W Warszawie odbyło się przyjęcie w ambasadzie radzieckiej, w którym wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułą, Marianem Spychalskim i Józefem Cyrankiewiczem.

Zgodnie z tradycją, przed kamerami Telewizji Polskiej wystąpił ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Na licznych akademiach, zebraniach, wieczornicach i koncertach społeczeństwo polskie przekazywało serdeczne pozdrowienia i słowa uznania

## Willy Brandt na czele Federalnej Rady Bezpieczeństwa

Rada obrony rządu NRF prze mianowana została na federalną radę bezpieczeństwa. Jak zakomunikowano w piątek, radzie tej przewodniczyć będzie kanclerz Willy Brandt. Obok kanclerza w jej skład wchodzi ministrowie: spraw zagranicznych, wewnętrznych, komunikacji, poczty i łączności, obrony, wyżywienia i rolnictwa, gospodarki i finansów, jak również, bez prawa głosu, szef federalnego urzędu prasowego.



Zima zawitała również na nizinach. 6 bm. w Olsztynie spadł pierwszy śnieg. CAF — Moroz — telefoto

Nowe punkty na przemysłowej mapie Teofilowa

## Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę największej tkalni przemysłu wełnianego Ruszyła Fabryka Igieł Dziwiarskich

Gorące dni nastały dla Teofilowa — dzielnicy, z którą wiążemy nadzieje unowocześnienia, zmodernizowania łódzkiego przemysłu. Wczoraj, w uroczystym dniu 52 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, w obecności władz naszego miasta z I sekretarzem KŁ PZPR — J. Spychalskim, przewodniczącym Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczakiem, przy udziale ministra przemysłu lekkiego — T. Kunickiego, oficjalnie rozpoczęto budowę Łódzkiej Tkalni Przemysłu Wełnianego, zakończono zaś — Fabryki Igieł Dziwiarskich.

Łódzką Tkalnię Przemysłu Wełnianego — odtworzeniowy zakład dla ZPW im. A. Struga i ZPW im. P. Bardowskiego zaprojektowano jako największą i najnowocześniejszą inwestycję tego typu. Już dziś wiadomo, że jej przyszła produkcja musi należeć do tej o najwyższym światowym standardzie, zaś montowane maszyny — najprawdopodobniej krosna papierowe i żakardowe maszyny dziewiarskie — osiągną wydajność kilkakrotnie wyższą od dotychczas używanych. Termin zakończenia budowy, zainaugurowanej wczoraj uroczystym wmurowaniem aktu erekcyjnego,

przewidziano na IV kwartał roku 1971. Kierownik budowy — Zdzisław Kończak — złożył w imieniu załogi meldunek o zobowiązaniu przyspieszenia ostatecznego terminu zakończenia prac o 50 dni. Łódzka „Chemobudowa” — generalny wykonawca tkalni (Dalszy ciąg na str. 2)

## A. Greczko udał się z wizytą na Kubę

Minister obrony ZSRR marszałek Andriej Greczko udał się w pierwszej połowie listopada z oficjalną przyjacielską wizytą na Kubę. Zaproszony on został przez ministra rewolucyjnych sił zbrojnych Kuby, majora Raula Castro Ruz.

## Polsko — bułgarska współpraca gospodarcza

## Wyjazd polskiej delegacji do Sofii

W dniach od 10 do 13 bm. odbędzie się w Sofii IX sesja stałej polsko-bułgarskiej komisji gospodarczej. Na czele delegacji polskiej, która uda się na sesję, stać będzie wicepremier — Zdzisław Tomal. Zasadniczy temat sesji to omówienie problemów dotyczących całokształtu polsko — bułgarskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki, dotyczącej specjalizacji i kooperacji produkcji obu krajów.

## Floryda Automatyczne chronometry liczą już czas

Wczoraj o godz. 18 czasu warszawskiego na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie rozpoczęło się tzw. odliczanie przed startem kabiny „Apollo-12”, który nastąpi za tydzień. Odliczanie to przyspieszono o 1 dzień.

## Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

♦ „DNI KTÓRE WSTRZAŚNĘŁY ŚWIATEM” — to fragmenty niezwykle ciekawych wspomnień trzech uczestników Rewolucji: komendanta Smolnego, kobiety — rewolucjonistki oraz amerykańskiego dziennikarza.

♦ „TEATR I CHLEB” — jest relacją z interesującego przedstawienia, które we wstrząsających obrazach ukazuje prawdziwe oblicze USA.

♦ Wydawało się, że w momencie kiedy stopa ludzka dotknie srebrnego globu, wszystkie jego tajemnice będą definitywnie wyjaśnione. Tymczasem długo jeszcze uczeni dumać będą nad zasadniczym, a przy tym zagadkowym pytaniem „SKAD SIĘ WZIAŁ KSIĘŻYC”? Rozważania pod tym tytułem znajdziecie w najbliższej „Panoramie”.

POZA TYM W NUMERZE:

- ♦ Tajemnice piramidy
- ♦ Perły i ludzie
- ♦ Kolejny felieton z cyklu „Łódź, która odchodzi” — oraz wiele innych interesujących pozycji.







# „Dwa bieguny“ aparatów elektrycznych

Z uwaga śledziliśmy przebieg konferencji samorządów robotniczych w „Elcie” i „Elesterze”, które zatwierdzały kierunki działania w nadchodzącym planie 5-letnim. Obrady obydwu były zresztą podobne: zakończone jednogłośnie podjęciem uchwały, przygotowanych w oparciu o bardzo szczegółowe, żeby nie rzec — drobiazgowo — analizy. Powody, które doprowadziły do takiego przebiegu i takich decyzji, były jednak różne i to tak bardzo, że przypadki „Elty” i „Elesteru” umieścić trzeba na dwu skrajnych biegach...

## JESZCZE LEPIEJ...

„Elta” — nowy i nowoczesny, wielki zakład wytwarzający m. in. transformatory małej, średniej i dużej mocy, jeszcze nie tak dawno borykał się z wieloma trudnościami, a przede wszystkim z realizacją planów produkcyjnych. Teraz jednak, mniej więcej od dwu lat, kłopoty te należą do przeszłości i to w takim stopniu, że w br. dyrekcja wystąpiła do zjednoczenia o podwyższenie (!) planu produkcji towarowej, a więc finalnej, o 7 mln zł. Plan w ciągu roku są realizowane rytmicznie, największe transformatory, które kiedyś były prawdziwą „piętą Achillesa” wytrzymują już za pierwszym razem najcięższe próby. Wszystkie podstawowe wskaźniki są wykonywane zgodnie z założeniami, a wskaźnik rentowności będzie nawet poważnie przekroczony (zamiast 10,45 proc. — ok. 25 proc.).

„Męczy” jeszcze tylko fabrykę nadmierną fluktuacją łodzi pochłaniającą rocznie około 200 tys. roboczogodzin. Najciekawsze więc w założeniach nowej pięciolatki są te właśnie fragmenty, które składają się na „program integracji załogi” i noszą tytuł „Program poprawy warunków socjalno-bytowych i bhp załogi”.

Zakłada się, że w 1975 roku „Elta” przekroczy wartość produkcji, która ma osiągnąć wysokość 2,2 mld zł o 300 mln złotych więcej w stosunku do dyrektyw zjednoczenia. To jest wariant podstawowy. Gdy uda się go powiększyć — inwestycjami w postaci podstacji transformatorów lub też wybudowaniem fabryki małych transformatorów — efekty będą większe i wartość produkcji w 1975 roku może osiągnąć 2,620 mln zł.

Tutaj dyskusja podczas KSR przypominała „meczu na jedną bramkę”, bo w końcu obrady były „ukoronowaniem” długiej, wnikliwej dyskusji całej załogi, toczącej się w kierunku: jak lepiej, bez wielkich nakładów finansowych, „wydobyć” z nowoczesnej fabryki maksimum produkcji.

## JESZCZE GORZEJ??

Podobnie wnikliwie toczyła się dyskusja podczas KSR w „Elesterze”. Załoga tej fabryki, wytwarzającej różnego rodzaju aparaty elektryczne niezbędne dla nowoczesnego, „pędzonego prądem” przemysłu, pracuje w niezwykle trudnych warunkach.

Do rozważenia były dwie możliwości: zwiększać produkcję w „starej budzie”, co jest możliwe jedynie kosztem dalszego pogorszenia, już i tak bardzo złych, warunków bhp, albo też tak ustawić plan przyszłej 5-latki, aby przy pewnym wzroście produkcji w starej fabryce, stanowił on podstawę do „wielkiego skoku” (po roku 1973), gdy fabryka przeniesie się do nowo wybudowanego obiektu. W sumie wariant I, przewidujący budowę zakładu tzw. odtworzeniowego, nowoczesnego, wyposażonego w automaty i nowe technologie (także z importu) przyniesie w 5-lacie wzrost produkcji w

wysokości ponad 254 proc. (!) oraz perspektywy dogonienia wytwórców produkujących w świecie. Podczas, gdy II — bezinwestycyjny, wariant zakłada wzrost do 174 proc. i... brak dalszych perspektyw.

Decyzje w sprawie budowy nowego „Elesteru” rodziły się latami. A to brak było bilansu siły roboczej w Łodzi, bez którego Ministerstwo Przemysłu Maszynowego nie mogło rozdzielić inwestycji. A to nie było lokalizacji, to czegoś tam jeszcze. Obecnie, co zostało wyraźnie powiedziane przez odpowiedzialnych przed stawicieli odpowiednich instytucji, kłopoty te dobiegły końca. I jeśli nie zajdą jakieś zupełnie nieprzewidziane okoliczności, nowy „Elester” ruszy na Dąbrowie po 1973 roku! Nowoczesna fabryka aparatów elektrycznych wyposażona w przodujące urządzenia i technologie, dorównująca najlepszym w świecie.

Łódzki przemysł elektromaszynowy powstał dosłownie z niczego. Powstał i rozrastał się bez nowych, z prawdziwego zdarzenia, obiektów i — jakby można rzec — systemem „gospodarczym” zajmując coraz to inne, ciągle tylko adaptowane pomieszczenia (nieraz w czynszowych kamienicach) — niby „zapomniane dziecko” centralnych instytucji i resortów. Co roku zwiększał dynamicznie produkcję, zajmując poczesne miejsce wśród branżowych wytwórców w kraju (np. udział Łodzi w produkcji aparatów elektrycznych kraju przekracza 40 proc.).

Ala dalszy postęp bez skoku jakościowego nie jest już możliwy. O tym co daje nowa, do brza pracująca fabryka — pouczają nas przykłady „Elty”, przykład, który winien mobilizować i mobilizuje wszystkich odpowiedzialnych za dalsze losy „Elesteru” przede wszystkim, a łódzkiego przemysłu elektromaszynowego — w ogóle.

JOZEF POTĘGA

# CHIRURGIA noworodków i dzieci „Dziennik” rozmawia z prof. dr A. Maciejewskim

— Na wstępie chciałam panu zadać następujące pytanie: jakie wady wrodzone są przy czyną zgonów noworodków, czy obserwuje się ich wzrost i czy znane są przyczyny ich powstania?

— Rozszczypty kręgosługa, przepukliny rdzeniowe oraz towarzyszące temu wodogłowie, niedrożność przewodu pokarmowego na całej jego długości — to najczęściej występujące wady wrodzone. Obserwujemy, niestety, wzrost ilości dzieci, rodzących się z tymi wadami i to nie wynika z postępu diagnostyki, ale z rzeczywistego nasilenia się różnych form zniekształceń w trakcie życia płodowego. Przyczyny na ogół nie są znane, ale podejrzenia dotyczą wielu czynników, z których na pewno można wymienić toksyczny wpływ chemii (np. działa nie dwusiarczku węgla na kość ciębną w warunkach pracy zawodowej), jonizację — efekt poczynają z atomami pierwiastków promieniotwórczych oraz niedotlenienie we wszystkich jego postaciach.

— Spotkanie specjalistów w Łodzi i w Kazimierzu miało

Niedawno odbyło się w Łodzi posiedzenie naukowe na temat funkcji oddziałów chirurgii noworodków i ich znaczenia w walce ze śmiertelnością niemowląt. Wkrótce potem chirurgzy dziecięcy z całego kraju dyskutowali na sympozjum w Kazimierzu nad operacyjnym leczeniem wad wrodzonych u noworodków — także w aspekcie walki ze śmiertelnością niemowląt. Zgony dzieci w pierwszych tygodniach i miesiącach życia stanowią ciągły problem społeczny i medyczny i dlatego specjaliści szukają najskuteczniejszych metod przeciwdziałania. Leczenie chirurgiczne jest jedną z nich i na ten temat rozmawiamy z kier. kliniki chirurgii dziecięcej AM w Łodzi — prof. dr med. A. Maciejewskim:

na celu określenie roli chirurgii dziecięcej w walce ze śmiertelnością noworodków, które przychodzą na świat z wymienionymi przez pana wadami. Jakże wnioski dla praktyki terapeutycznej wynikają z obydwu konferencji?

— W Łodzi wysłuchaliśmy referatu specjalisty angielskiego — kierownika jednej z lecznic chirurgicznych dla noworodków, bo taki charakter mają trzy oddziały tej specjalności. Są one zrejonizowane i obejmują swym zasięgiem cały kraj. Jeden znajduje się w Sheffield, drugi w Liverpoolu, a trzeci w Londynie. Przyjmują one niemowlęta urodzone z wadami. Oddziały położnicze mają obowiązek zgłaszania im wszystkich przypadków z odchyleniami od normy. Lecznice są odpowiednio zorganizowane i wyposażone. Wszystkie dzieci lokuje się w inkubatorach. Aparatura diagnostyczna i reanimacyjna jest kompletna, a operacje prze-

prowadza się bardzo wczesnie. Oddziały korzystają z usług instytutu badawczo-dosлідzawczego, któremu przekazują tematy do badań i vice versa. Praktyka jest ściśle powiązana z teorią. Chirurgia noworodków stanowi w Anglii jedną trzecią całej chirurgii dziecięcej. W takim układzie spełnia ona swą rolę terapeutyczną.

W Kazimierzu omawialiśmy leczenie rozszczepów kręgosłupa i przepuklin rdzeniowych — wad, które powodują duży stopień inwalidztwa. Sprawa jest poważna, chodzi bowiem o zapewnienie wielospecjalistycznej opieki nad dzieckiem, dla którego operacja jest zaledwie wstępem do długiego leczenia i rehabilitacji.

— Wracając do chirurgii noworodków — czy nie można by „angielskich metod” przysposobić do naszych potrzeb?

— Uważam, że można i trzeba. Rzecz nie jest trudna. Nasz oddział noworodków może

na by zorganizować w podobny sposób, to znaczy powiększyć ilość miejsc, wyposażyć w inkubatory, sprzęt do reanimacji i zapewnić przeszkolony personel lekarski i pielęgniarski. Potrzeba w tym celu trochę pieniędzy, dobrej woli, współdziałania obydwu wydziałów zdrowia — miejskiego i wojewódzkiego oraz Akademii Medycznej. Oddział taki służyłby miastu i województwu. Jego brak odczuwamy wyraźnie.

— Przy okazji — jaki jest w ogóle stan łódzkiej i wojewódzkiej chirurgii dziecięcej?

— To jest osobne zagadnienie. Wojewódzki Szpital w Zgierzu nie ma oddziału chirurgii dziecięcej, jest tam tylko konsultant z naszej kliniki. Oddziały chirurgii znajdują się w Sieradzu, Piotrkowie, Wieluniu i Skierniewicach. W Łodzi są dwa oddziały — u nas i w Szpitalu im. Korczaka. Nie wystarczają one na zaspokojenie potrzeb terapeutycznych. Dzieci leżą na oddziałach dla dorosłych, a to nie jest korzystne. Należałoby podnieść wiek dziecka kwalifikującego się na oddział chirurgii dziecięcej — do lat 14 (przyjmuje się do lat 10) otworzyć jeszcze jeden oddział. W tej sprawie złożyłem memoriał do Wydziału Zdrowia.

W ciągu 1966 roku oddziału chirurgii dla dorosłych hospitalizowały ponad 1600 dzieci w wieku od 10 do 16 lat. W skali kraju brakuje wg konsultanta krajowego 741 dziecięcych łóżek chirurgicznych, w Łodzi — 30. Otwarcie trzeciego oddziału dla Łodzi nie powinno następczą trudności. Z ekonomicznego punktu widzenia najkorzystniejsza byłaby lokalizacja w Szpitalu im. Korczaka. Gdyby ten oddział powstał — uważałbym, że potrzeby w zakresie leczenia dzieci chirurgicznie chorych, byłyby zaspokojone. Trzeba bowiem jeszcze i to brać pod uwagę, że przy stworzeniu Instytutu Pediatrycznego, do czego zobowiązuje nas reforma katedr i klinik, może zająć potrzeba ograniczenia w pewnym stopniu usługowości.

Rozmawiała:  
Z. TARNOWSKA

## Polscy

## archeolodzy

## na innych

## kontynentach

# W poszukiwaniu stolicy MALI

Polscy uczeni, wspólnie z naukowcami z Konakry badali początki średniowiecznej organizacji państwowej królestwa Mali. Pracom polskiej ekspedycji przewodniczył dyrektor Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, doc. Filipowiak.

Badania były prowadzone w rejonie granicy gwinejsko-malijskiej, w miejscowości Niani nad rzeką Sankarą. Zdecydowano się na ten teren, ponieważ tam właśnie spodziewano się lokalizacji pierwszej stolicy królestwa Mali.

Wykopiska archeologiczne dostarczyły niezbitych dowodów, że hipoteza była słuszna. Siedząc władzy zwierzęcej dawnego Malijskiego datuje się (na podstawie przebadanych metod izotopowych materiałów) na okres XII do XVI wieku. Naukowcy przypuszczają zresztą, że można by ten okres przesunąć wstecz do VIII wieku, co zamierzają sprawdzić w toku bardziej szczegółowych badań specjalistycznych.

Odsłonięto w Niani m. in. ślady starego, lecz bardzo zniszczonego meczetu i pozostałości obronnych grodzów. W części arabskiej dawnego miasta natrafiono na wiele ciekawych materiałów ruchomych. Na uwagę zasługuje tu wspaniała kolekcja ceramiki, piękniejsza i dużo lepszej jakości niż obecne wyroby ceramiczne w tym rejonie Afryki. Poza tym znaleziono serię wyrobów żelaznych, poziom ich wykonania ocenia się bardzo wysoko. Interesujące materiały etnograficzne, podobnie jak wiele innych atrakcyjnych dla nas eksponatów pochodzących z omawianych wykopisk, wzbogacają zbiory Muzeum Pomorza Zachodniego.

Źródłem pisanych stolicy Mali po sobie nie zostawia, bowiem, jak wykazują badania, nie prowadzono w niej żadnych kronik. Przekaz pisemny, dotyczący Niani — jako stolicy królestwa Mali — pochodzi od Ibrahima Batty, kupca arabskiego, który odwiedził w 1352 roku to miasto.

Kultura, na ślady której natrafiono podczas prac wykopaliskowych, pozostawała pod silnymi wpływami muzułmańskimi, o czym świadczy m. in. ruiny wspaniałego niegdyś meczetu.

Wyniki badań archeologicznych, przeprowadzonych w tym rejonie Afryki przez polskich naukowców, mają znaczenie przede wszystkim dla samych Afrykańczyków, dostarczają im bowiem materiałów niezbędnych do ustalenia historii kultury średniowiecznej tego kraju, jego rozwoju społecznego, gospodarczego i politycznego. Opracowane są już publikacje książkowe, w języku polskim i francuskim, gdzie zostanie zawarty cały dotychczas zebrany dorobek naukowy tej ekspedycji. Badania archeologiczne w dawnej stolicy Mali będą kontynuowane również w latach 1970—71.

## Nad kartami nowego kodeksu karnego

Obowiązujący od 1932 r. kodeks karny nie zawiera wydziałów przepisów dotyczących przestępstw gospodarczych, choć w niektórych mówi się o stratach Skarbu Państwa i przewiduje za to określone sankcje. Luki istniejące w tym zakresie uzupełniały były przez odrębne ustawy, m. in. znane powszechnie ustawy o zastrzeżeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu.

Wiele jednak czynów, noszących w sobie znamiona przestępstwa gospodarczego, a dotyczących zwłaszcza niegospodarności i niedoboru, kwalifikowano z art. 286 kk — mówiącego o... przestępstwach urzędniczych, co wy-

się wskazywało na istotne novum, jakie przepisy te z sobą niosą. Chodzi tu przede wszystkim o prawne ujęcie niegospodarności, spowodowania niedoboru w mieniu społecznym, marnotrawstwa, a także dopuszczalnego... ryzyka (!).

O wszystkich tych problemach mówił szczegółowo art. 217 nowego kk, który m. in. stanowi, że:

„Kto, pełniąc funkcje w jednostce gospodarki społecznej, nie dopełnia obowiązku lub przekracza swe uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania i przez to dopuszcza chociażby nieumyślnie do zniszczenia mienia, albo jego nadmiernego lub niewłaściwego użycia, albo powoduje inną poważną szkodę w gospodarce społecznej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat”.

Paragraf 2 tegoż artykułu zastrzega górną granicę kary do lat ośmiu, „jeśli następstwem czynu jest wielka szkoda”.

„Kto, pełniąc funkcje w jednostce gospodarki społecznej, nie dopełnia obowiązku lub przekracza swe uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania i przez to dopuszcza chociażby nieumyślnie do zniszczenia mienia, albo jego nadmiernego lub niewłaściwego użycia, albo powoduje inną poważną szkodę w gospodarce społecznej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat”.

Paragraf 2 tegoż artykułu zastrzega górną granicę kary do lat ośmiu, „jeśli następstwem czynu jest wielka szkoda”.

Już samo sformułowanie tego przepisu wyklucza wymóg, aby sprawca był urzędnikiem. Nie mniej jednak, nie określając — jak mówią prawnicy — podmiotu przestępstwa przez wskazanie bezpośrednio na osoby pełniące w gospodarce społecznej funkcje kierownicze, przepis przecież mówi o tych osobach, które mają uprawnienia i obowiązki w zakresie gospodarowania. I to

takie uprawnienia i obowiązki, których przekroczenie lub niedopełnienie prowadzi do skutków do istotnych szkód.

Będą to więc siłą rzeczy przede wszystkim funkcje kierownicze, ale także i inne odpowiedzialne (niekoniecznie urzędnicze) funkcje związane bezpośrednio z gospodarowaniem, nadzorem nad mieniem społecznym oraz z jego ochroną.

Wprowadzając więc jasność w tym zakresie cytowany artykuł, mówiąc

dalej o „nadmiernym lub niewłaściwym użyciu” mienia społecznego, obejmuje także swym zakresem zjawiska określane mianem marnotrawstwa. A dodając klauzulę o „innej poważnej szkodzie” pozwala na rozszerzenie stosowania sankcji również wobec sprawców innych wypadków niegospodarności, nie polegających na prostym marnotrawstwie.

„Kto, pełniąc funkcje w jednostce gospodarki społecznej, nie dopełnia obowiązku lub przekracza swe uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania i przez to dopuszcza chociażby nieumyślnie do zniszczenia mienia, albo jego nadmiernego lub niewłaściwego użycia, albo powoduje inną poważną szkodę w gospodarce społecznej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat”.

Paragraf 2 tegoż artykułu zastrzega górną granicę kary do lat ośmiu, „jeśli następstwem czynu jest wielka szkoda”.

istotnym, nie znanym w naszym do tychczasowym ustawodawstwie, a przyjętym z wzorów prawodawczych innych państw socjalistycznych novum jest wprowadzenie do przepisów kk pojęcia dopuszczalnego ryzyka gospodarczego.

Paragraf 3 art. 217 stanowi, że:

„Nie popełnia przestępstwa określone-

go w paragrafie 1 i 2, kto bądź w celu przysporzenia gospodarce społecznej korzyści, bądź też w celu przeprowadzenia prac naukowo-badawczych, albo eksperymentów technicznych lub ekonomicznych działa w granicach ryzyka, które według aktualnego stanu wiedzy jest dopuszczalne, w szczególności, gdy prawdopodobieństwo korzyści poważnie przekracza prawdopodobieństwo mogącej wyniknąć szkody”.

Wprowadzenie tego przepisu otwiera pole dla tematyki inicjatyw i nowatorstwa, rozsądnych eksperymentów oraz dla rozwoju badań naukowych, bez których dziś nie do pomyślenia jest prawidłowy rozwój gospodarki i przemysłu.

Można przytoczyć wiele życiowych przykładów wskazujących, że brak takich postanowień do tej pory stanowił w wielu dziedzinach hamulec tego rozwoju. Dlatego wskazanie, że osoby wykazujące inicjatywę w dziedzinie nowatorstwa, eksperymentów, czy badań nie będą pociągane do odpowiedzialności karnej za niegospodarność, choćby nawet przed osiągnięciem ostatecznego celu działalności ich spowodowała strata — jest społecznie jak najbardziej uzasadnione. Oczywiście z zawartym w cytowanym przepisie zastrzeżeniem, że działalność owa mieści się w granicach dopuszczalnego ryzyka, zakreślonego każdorazowo aktualnym stanem wiedzy i prawdopodobieństwem uzyskania gospodarczych korzyści.

JANUSZ KRAJEWSKI



11-12 listopada  
Krajowa narada  
oświaty sanitarnej  
w Łodzi

W dniach 11 i 12 listopada br. odbędzie się w Łodzi krajowa narada kierowników oddziałów oświaty sanitarnej, organizowana przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Spodziewany jest udział około 100 osób, w tym ponad 30 spoza Łodzi. Oprócz przedstawicieli ministerstwa przyjadą delegaci z Zarządu Głównego PCK i Zakładu Oświaty Sanitarnej w Warszawie.

Narada poświęcona będzie zagadnieniom oświaty sanitarnej w szkole. Dlatego pierwszy dzień narady odbywać się będzie na terenie szkół baluńskich, gdzie te sprawy są bardzo dobrze postawione. Uczestnicy konferencji zjedzą w Szkole nr 166 przy ul. Szamotulskiej 17, gdzie nastąpi otwarcie wystawy plakatu uwzględniającego hasła walki z alkoholizmem i gruźlicą oraz propagowanie akcji szklanki mleka w szkole. Na konkurs wpłynęło 4 tys. prac, z których wybrano 100 najlepszych, a kilku autorów przewidziano do nagród. W Szkole 184 przy ul. Wielkopolskiej 70/72 odbędzie się międzyszkolna zgadul-zgadula o tematyce tej samej co wystawa.

Wieczorem goście będą w Teatrze Wielkim na przedstawieniu „Fausta”. W antrakcie zjedzą wystawę rysunków młodzieży na temat walki z gruźlicą.

W drugim dniu obrady odbywać się będą w Pałacu Młodzieży, gdzie urządzono wystawę prac na temat walki z alkoholizmem. Zebrani zapoznają się z działalnością Oddziału Oświaty Sanitarnej Miejskiej Stacji San-Epid. Efekty tej działalności są znaczne. Tylko w tym roku np. we własnym ośrodku odbyło się 40 szkoleń, dla organizatorów oświaty sanitarnej w przemyśle, higienie szkolnej i PCK. Ośrodek posiada 200 filmów o tematyce oświatowo-zdrowotnej i społeczno-wychowawczej.

Na naradzie przedstawiciel ministerstwa zapozna obecnych z programem pracy oświaty sanitarnej na rok przyszły. (kas)

# Pierwsze kontakty ze szkołą rocznika 1963

W łódzkich szkołach podstawowych rozpoczęły się zapisy dzieci z rocznika 1963, które w liczbie ponad 8 tys. od września przyszłego roku rozpoczną naukę w klasach pierwszych. Wcześniej zapisy — przeprowadzone w naszym mieście po raz pierwszy przed 10 laty — mają na celu lepsze, bardziej wnikliwe poznanie dziecka, zbadanie jego dojrzałości kwalifikującej do podjęcia nauki w szkole oraz udzielenie dziecku — o ile będzie taka potrzeba — pomocy pedagogicznej i opieki lekarskiej.

Te dzieci, które wykażą braki w dojrzałości szkolnej, zostaną skierowane do tzw. ognisk wyrównawczych, zorganizowanych w przedszkolach albo przy szkołach. Zapisy w ogniskach rozpoczną się 8 grudnia br. Dzieci uczęszczające do przedszkoli, u których stwierdzi się brak dojrzałości szkolnej, nie zostaną skierowane do ognisk przedszkolnych. W ich przypadku przeprowadzający zapisy

sy zasygnalizują kierownikowi przedszkola potrzebę zastosowania wobec nich odpowiednich zabiegów wychowawczych.

Jak nas poinformowało Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi zapisy przebiegają w sposób przystępny dla dziecka, bez nerwowości oraz atmosfery „instytucjonalno-egzaminacyjnej”. Z dziećmi oraz ich rodzicami rozmawia się indywidualnie. Zapoznaje się z atrakcyjnymi formami zajęć szkolnych. Wręcza się dziecku pamiątkową książkę z obrazkami itp.

Po zakończeniu zapisów kierownicy szkół podstawowych, złożą w inspektoratach oświaty sprawozdania z podaniem liczby dzieci mieszkających w rejonie szkoły; ilości dzieci przebadanych, skierowanych do ognisk przedszkolnych oraz wykaz dziewcząt i chłopców uczęszczających do przedszkoli, u których stwierdzono brak dojrzałości szkolnej. Następnie w grudniu br. kierownicy szkół przeprowadzą rozmowy z wychowawcami i pracownikami w tych przedszkolach, w których badano kandydatów do szkół. Wychowawcy zapoznają się ze wszystkimi materiałami dotyczącymi dzieci z danej szkoły.

Po zakończeniu zapisów, nauczyciele odbędą szereg spotkań z rodzicami w celu nawiązania z nimi bliższej współpracy nad przygotowaniem dziecka do podjęcia nauki i obowiązków szkolnych. W trakcie tych spotkań, rodzice przyszłych uczniów obejrzą filmy pt. „Moje dziecko pójdzie do szkoły”, „Mali rekruci”, „Ja sam”, „Komu dwie” itp. Wychowawcy, lekarze oraz higienicy będą rozmawiali z rodzicami o rozwoju fizycznym i psychicznym dzieci na progu wieku szkolnego oraz kierunkach przygotowania dziecka do podjęcia nauki w szkole i szybkiej jego adaptacji w społeczności szkolnej. (zbk)

# Wystawa ekslibrisów radzieckich



MART LEPP

Zorganizowana przez TPP-R oraz Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki wystawa „Ekslibrisy radzieckie”, która oglądamy w lokalu Zarządu Łódzkiego TPP-R (Na Rutowicza 26), jest jeszcze jedną imprezą z wielu tych, jakie mi społeczeństwo naszego miasta uczciwie chce stulecie urodzin Włodzimierza Lenina.

Kolekcjonowanie ekslibrisów (znaków książkowych wybranych przez poszczególnych właścicieli księgozbiorów), ma swoją piękną tradycję. Również w Związku Radzieckim wielu wybitnych artystów pasjonuje się tego właśnie rodzaju sztuką graficzną, uwzględniającą potrzeby i gusty hobbystów, rozumiejących, że wysocy estetyczni ekslibris stanowią dodatkową ozdobę książki.

Na wystawie łódzkiej zaprezentowano 250 ekslibrisów — dzieła 23 autorów, pochodzących z 5 republik radzieckich

— przede wszystkim z Republiki Rosyjskiej oraz republik bałtyckich.

Miniaturowe arcydzieła te wykonano w różnych technikach. Są to więc miedzioryty, akwaforty, akwatinty, linoryty, litografia itd. Dominują kompozycje figuralne. Na nie których z nich widnieją nazwiska takich wybitnych ludzi jak: Picasso, Gagarin, Chaczaturian, von Karajan, Penderecki itd. Bodaj największą wartość artystyczną mają ekslibrisy A. I. Kalasznikowa (z Moskwy), K. K. Kozłowskiego (z Kijowa), P. Uptisa (z Rygi), E. Okasa (z Tallina).

Warto dodać, że zaprezentowane tu eksponaty pochodzą z prywatnych zbiorów bibliotekarzy łódzkiego Andrzeja Kempy, który w swoich zbiorach posiada już 4 tys. ekslibrisów — w tym 1000 radzieckich.

Podobnych hobbystów jak A. Kempa mamy w Łodzi więcej. Nie też dziwnego, że ekspozycja, zorganizowana teraz w lokalu łódzkiego TPP-R, wzbudziła w mieście zrozumiałe zainteresowanie. M. J.

# Honorowe Odznaki miasta Łodzi dla zasłużonych

Onegdaj w siedzibie RN naszego miasta odbyło się uroczyste wręczenie Honorowych Odznak m. Łodzi zasłużonym aktywistom. A oto lista wyróżnionych: Eugeniusz Chwiałkowski, Czesław Garda, Krystyna Grabowska, Edmund Józwiak, Barbara Mordel, Barbara Muszyńska, Stanisław Roman, Tadeusz Urbanski, Tadeusz Wajnka i Longin Wojtal. (o)

ski, Czesław Garda, Krystyna Grabowska, Edmund Józwiak, Barbara Mordel, Barbara Muszyńska, Stanisław Roman, Tadeusz Urbanski, Tadeusz Wajnka i Longin Wojtal. (o)

# List z wrocławskiego „klubu wysokich”

W związku z naszymi notatkami zawierającymi propozycje zorganizowania w Łodzi klubu wysokich, otrzymaliśmy m. in. list z Wrocławia. W imieniu tamtejszego klubu wysokich pisze do nas jego sekretarz do spraw propagandy Marek Zygmunt.

Klub nasz — czytamy m. in. w liście — powstał przy redakcji „Słowa Polskiego” i Wrocławskim Wydawnictwie Prasowym. Dapięro po jakimś czasie wziął nas pod opiekę Klub Studenta. Nasze spotka-

nia odbywają się raz w tygodniu. Mamy do dyspozycji klubową kawiarnię i inne pomieszczenia. Zapraszamy do nas ciekawych i znanych ludzi z miasta. Organizujemy różnego rodzaju konkursy. Ponadto członkowie klubu biorą czynny udział w imprezach organizowanych przez istniejące przy naszym klubie koło PTT-K. Każdy kto chce należeć do nas, musi posiadać odpowiedni wzrost — kobiety — 170 cm, mężczyźni — 185 cm.

List kończy się prośbą, aby „Dziennik” pomógł w zorganizowaniu pierwszego spotkania ludzi wysokich w Łodzi. „Jesteśmy skłonni — piszą wysocy z Wrocławia — służyć informacją o takim spotkaniu, jeśli tylko znajdzie się organizator”. Myślimy, że z inicjatywą wystąpi ZMS lub Klub Studenta. (kas)

# Czas podjąć decyzję

Tej jesieni 11 listopada mijają 30 rocznica zniszczenia przez hitlerowców na łódzkim Placu Wolności pomnika Tadeusza Kościuszki. Ocalały jednak wówczas płyty — płaskorzeźby, zdobiące boki cokół. Po wojnie, gdy znaleziono je w jednym z magazynów, padła propozycja, ażeby weszły one w skład nowego, odbudowanego przez społeczeństwo naszego miasta pomnika zwycięzcę spod Racławic.

Z różnych względów płyty, dzieło Mieczysława Lubelskiego, zastąpiono jednak nowymi, a stare znalazły się na podwórzu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego.

Padły różne propozycje: jak zrobić z nich potem użytek? Gorąco zaprotestowali też miłośnicy dawnej Łodzi, kiedy, niebawem, oddać je chciano na złom...

Dyskusja o celowym wykorzystaniu płaskorzeźb trwała dalej. Z czasem jednak uciłcha, a płyty z dawnego pomnika Kościuszki leżą dalej na podwórzu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego. Czas chyba podjąć jakąś decyzję.

Jednakże społeczeństwo nie zapomniało o nich.

Z przyjemnością informujemy, że 42 drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej nr 45 im. J. Matejki zobowiązała się otoczyć opieką ten zabytek. Dotychczas harcerze oczyszcili płyty i wypolerowali je środkami zabezpieczającymi przed korozją.

Brawo, młodzi druhowie i drużyny z 42 drużyny! Pochwała dla kierownictwa Szkoły Podstawowej nr 45! M. J.

# Co dzień niesie

DZIS. ▲ Uroczysty kominek harcerski, połączony z rozpoczęciem akcji „Iskra 70”, przez Hufiec Łódź Górny, w Technikum Energetycznym nr 1.

▲ VI Okręgowa Konferencja Sprawodawczo-Wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii, o godz. 9 w świetlicy Łódzkiej Drukarni Dzielowej (zwołującej 1995 r. nr 45).

JUTRO. ▲ Walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, o godz. 10, w sali obrad RN m. Łodzi (Piotrkowska 104).

▲ Zlot młodzieży spółdzielczej — o godz. 9.30, w auli X LO (Al. Kościuski 85), dla uczczenia 25-lecia PRL oraz 100-lecia powstania spółdzielni spożywców.

▲ Kurs tańca towarzyskiego organizuje od 15 listopada ŁDK (Traugutta 18), zapisy i informacje w godzinach od 15 do 18, pokój 101, tel. 317-75.

▲ Nabór mężczyzn od lat 18 do zespołu pieśni i tańca ŁDK, zapisy jak wyżej.

## WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO 07, 400-00	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96, 547-20
Pomoc drogowa PZM	558-80
Pogotowie Energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ulic	220-83
Ośrodek Inf. Usł. ŁZSP	398-10
Łódzki Ośrodek Inform.	
Turystycznej	359-15

## TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19 „Jezioro łabędzie”  
TEATR POWSZECHNY — godz. 18.30 „Boso, ale w ostrygach”  
TEATR NOWY — godz. 15 „Zyćcie jest snem”. Występy zespołu Rajkina godz. 19.15  
TEATR MAŁA SALA — g. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”  
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 19 „Ballada o tamtych dniach”  
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Jadzia wdowa” (przedst. zamknięte)  
OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek” (przedstawienie zamknięte)  
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Gwiazdeczka Zaspianeczka”  
TEATR PIKOKIO — godz. 17.30 „Leo King”  
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej. Orkiestra PPL Dyrygent — Stefan Marczak. Solista — Antoni Majak — bas. Program: P. Czajkowski — IV symfonia f-moll, M. Musorgski — fragmenty z op. „Borys Godunow”

## MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKNIENICTWA (Piotrkowska 232) czynne od 10-17.  
MUZEUM SZTUKI (Wiekowskiego 38) — czynne od godz. 9-15  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od godz. 10-15.  
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne  
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17.  
ŁÓDZKIE ZOO — czynne od godz. 9-16 (kasa czynna do 15.30)

# CO? GDZIE? KIEDY?

## KINA

BALTYK — Dni Filmu Radzieckiego: „Wojna i pokój” część IV od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
LUTNIA — „Rozpięwane waka cje” (NRO) od lat 14 godz. 16, 18, 20  
POLONIA — „Polowanie na mezczyznę” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WISLA — „Wyzwanie dla Robina Hooda” od lat 11 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WŁOKNIARZ — Dni Filmu Radzieckiego: „Żywy trup” od lat 14 godz. 10, 13, 16, 19  
WOLNOŚĆ — „Beniamin czyli pamiętnik enotliwego młodzieńca” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
ZACHETA — „Wspaniały Red” od lat 7 (USA) godz. 10, 17.30, 20  
Panna młoda w załobie” od lat 18 (franc.) godz. 12.30, 15, 20

## KINA STUDYJNE

STYLOWY — „Kobieta diabeł” od lat 18 (jap.) godz. 14.45, 17. Wiedźmierz premier: „Nie wspo mnać, o przyczynie śmierci” od lat 18 (jap.) „Zdobyc” od lat 18 (franc.) godz. 19.15  
STUDIO — „Amerykańska żona” od lat 16 (wł.) godz. 17.15, 19.30  
ADRIA — „63 dni” od lat 14 (pol.) godz. 10, 11.15, 12.30, 14.45, 15, 16.15. Pożegnanie z tytułem: „Tom Jones” od lat 16 (ang.) godz. 17.30, 20  
CZAJKA — „Berlin” (radz.) od lat 11 godz. 17, 19  
ENERGETYK — „Rzeczpospolita babska” (pol.) od lat 14 g. 17, 19  
GDYNIA — „Święty zastawia pułapkę” od lat 14 (franc.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
HALKA — Dni Filmu Radzieckiego: „Na pokładzie stanął kapitan” od lat 14 godz. 16, 18, 20  
1 MAJA — „Wielki wąż — Chin gachgook” od lat 11 (NRD) godz. 16, 18, 20  
ŁĄCZNOŚĆ — „Między wrzesniem a majem” od lat 11 (pol.) godz. 18  
ŁDK — „Osmaki gang” (ang.) od lat 16 godz. 13.30, 16, 18.30, 21

Łódzkiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Górna oraz z rejonowych poradni „K”. ul. Fornalskiej 27 i Gdańska 29.

II Klinika Pol-Gin. AM. ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Śródmieście z rejonowych poradni „K”. Nowotki 60, Kopcińskiego 32 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łąglewiska 14/56 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Bałuty oraz z rejonowej poradni „K”. ul. Piotrkowska 107, 1 Maja 52 i Kasprzaka 17.

Szpital im. R. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedziny Widzew oraz z rejonowej poradni „K”. ul. Srebrzyńska 75.

Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyskich 61).

Chirurgia północ — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30).

Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 195).

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14).

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (ul. Sporna 38/50).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Toksikologia — Centralny Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113).

## NOCNA POMOC LEKARSKA

Nočna Pomoc Lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4. Zabiegi wykonuje się w godz. 20-6.  
Ambulatorium doraźnej pomocy internistycznej przyjmuje chorych z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16-7, ul. Lecznicza 6.  
Nočna pomoc pielęgnarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4. Zabiegi wykonuje się w godz. 20-6.  
Od I.X. ub. r. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Lecznicza 4.

# Łódzcy pletwonurkowie jadą do Jugosławii

Trzech łódzkich pletwonurków — dwaj bracia Jerzy i Antoni Zychliński oraz Jacek Straube weszli w skład 8-osobowej ogólnopolskiej ekipy, która weźmie udział w Międzynarodowych Zawodach Lotnictwa Podwodnego. Odbędzie się one w okresie świąt w Jugosławii.

Pletwonurkowie łowić będą ryby przy pomocy kusz. W tej dyscyplinie duże osiągnięcia ma zwłaszcza Jerzy Zychliński, który jest mistrzem w nurkowaniu podwodnym. (k)

NTU 303.04  
odpowiada  
w godz. 10-11  
oprócz sobót



## Horacy Safrin

# Na peryferiach logiki

Słowo „przetworzony” jest bez dwóch zdań po-  
wojennym neologizmem, ale sięga korzeniami do  
bardzo dawnych lat. Świadczy o tym chociażby  
słownictwo dyktando o gościu restauracyjnym, który od-  
sunął talerz oświadczając, iż podane mu przed-  
 chwilą dzwono ryby słodkowodne ma zgola niemity za-  
 paszek.

Kelner mityguje oburzonego klienta:

— Panie szanowny! Przecież to ten sam karp w gale-  
recie, którym pan się tak zajął trzy dni temu...

Idę o zakład, że podobną odpowiedź usłyszałbym z ust  
Bogu ducha winnej niewiasty za ładą, która w dobrej  
wierze sprzedała mi onegdaj butelkę sfermentowanego  
soku jabłkowego, czyli „płynnego owocu” rodem z Płoc-  
ka. A że naraziła mnie w ten sposób na pewne, ogólnie  
mówiąc, dolegliwości gastryczne, to chyba nie jej  
wina, albowiem na pstryk etykiety odczytałem jedynie  
datę produkcji tego zdrowotnego trunku bez uwidocznio-  
nego terminu ważności. I bądź tu prorokiem!

Piszę o tym, bo zarządzając skromnym gospodarstwem  
domowym — zaopatruję w artykuły spożywcze zaledwie  
trzy osoby — nigdy nie mam pewności, czy aby nabyty  
towar nadaje się do konsumpcji. A popadam w zwątpie-  
nie nie tylko odnośnie napojów orzeźwiających, ogarnia  
mnie ono również na widok niektórych dość prymityw-  
nych artykułów pierwszej potrzeby. Exempla: w ubie-  
głym tygodniu kupiłem półkilogramowe pudło makaronu-  
krajanki, który, jeśli wierzyć uwidocznionej na tekturo-  
wym etykiecie metryczce, ujrzał światło dzienne w okresie  
styczniowych mrozów. Trudno było odgadnąć, czy jest  
jeszcze jadalny, przeczyła bowiem temu zawarta w cie-  
ście gorycz. Celem uniknięcia zaburzeń żołądkowych, „za-  
kropilem” go kieliszkiem „żółdkowej gorzkiej” made in  
Łódź. I cóż się okazało, mójście wy kochani? Makaron  
był gorzki, za to wódka gatunkowa, zwana z niemiec-  
ką „Magenbitter”, była słodka i nudna jak lukrecja z  
miodem...

A że mowa o wodce, nie od rzeczy będzie wspo-  
mnieć, iż w przededniu Święta Zmarłych — ku zro-  
zumiałej rozpaczce nałogowych opojów — zabrakło  
ognistego trunku z czerwonej nalepki. Wskutek tego „nie-  
dopatrzenia” miejscowej dystrybucji znacznie mniej pod-  
chmielonych zawałdów pętało się po ulicach i znacz-  
nie mniej „kociej muzyki” rozlegało się nad ranem pod  
moimi oknami. Nie doszło nawet do zbiorowych pijatyk  
po katastroficznych przepowiedniach Wicherka, który —  
nomen omen — ostrzegł nas przed wichrem wyrwującym  
drzewa z korzeniami, a uszczuplającym w siną dal da-  
chy domów i cegły kominów. Na szczęście nie ziszczyły się  
te złowroczne przepowiednie, jak większość prognoz naszego  
sympatycznego synoptyka.

Spaliła również na panewce wielce ograna próba dy-

# W trosce o korzystających z zasłużonego odpoczynku

✖ Jest ich w Łodzi i woj. łódzkim ponad 34 tysiące, zrę-  
szonych w Oddziale Wojewódzkim Zjednoczonego Zwią-  
zku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Biorą czynny  
udział w życiu społecznym i politycznym.

Zdecydowana większość  
członków tego związku prze-  
szła na emeryturę przed 1960  
r. W szeregach organiza-  
cji znajduje się m. in. ponad  
4 tys. osób w wieku powyżej  
75 lat, często samotnych i bę-  
dących w szczególnie trud-

nych warunkach bytowych.  
Związek nie jest dotowany  
przez państwo. Jego działal-  
ność oparta na pracy społecz-  
nej ogółu członków, polega  
na wzajemnej pomocy. Środki  
finansowe pochodzą ze skła-  
dek członkowskich (2 zł mie-

siennie od członków zwyczaj-  
nych). Z tych szczupłych środ-  
ków Zarząd Wojewódzki wy-  
gospodarował i przeznaczył  
na działalność socjalno-byto-  
wą w latach 1966—1969 —  
pierwsze półrocze, około 300  
tys. zł, zaś z pośrednich źró-  
deł 130 tys. zł.

Niezależnie od udzielanej  
członkom pomocy materialnej,  
związek prowadzi ożywioną  
działalność kulturalno-oświa-  
tową (biblioteki, czytelnie, świe-

tlące, kluby), świadczy różnego  
rodzaju usługi (poradnictwo  
prawne, pisanie podań), prze-  
prowadza interwencje w spra-  
wach bytowych członków, pro-  
wadzi pośrednictwo w zakresie  
zatrudnienia, załatwia skierowa-  
nia do sanatoriów i na wczas, a  
kieruje do domów rencistów i  
do domów specjalnych. Jedną  
z jego agend jest również  
związkowa kasa pogrzebowa.

Przy składce miesięcznej 3 zł  
wypłacany jest zasiłek pogrze-  
bowy w wysokości 1000 zł.

Mimo tych niewątpliwych  
osiągnięć, efekty pracy Zarzą-  
du Wojewódzkiego w Łodzi  
są niewspółmiernie małe w  
stosunku do istniejących w  
tej dziedzinie potrzeb. Przy-  
czyna? Brak dostatecznych  
środków finansowych. Pierw-  
szy krajowy zjazd delegatów  
związku, który odbył się w  
lipcu 1968 r. wprowadził no-  
wy rodzaj członków — wspie-  
rających. Związek więc liczy  
na to, że wiele instytucji  
Łodzi i woj. łódzkiego, stowa-  
rzyszeń i zakładów pracy zgło-  
si swe przystąpienie do zwia-  
zku w charakterze członka  
wspierającego, przychodząc  
w ten sposób z pomocą wetera-  
nom pracy, inwalidom znajdu-  
jącym się często w bardzo  
trudnych warunkach mate-  
rialnych.

Za naszym pośrednictwem,  
Zarząd Wojewódzki w Łodzi,  
apeluje do wszystkich instytu-  
cji, stowarzyszeń, zakładów pra-  
cy, a szczególnie do organizacji  
partijowych, rad zakładowych,  
dyrekcji o pełne zrozumienie  
tak istotnego problemu — jak  
wspieranie członka związanego  
z deklarowaniem pomocy wete-  
ranom pracy. Każdy z nas  
będzie przecież emerytem lub  
rencistą. Pamiętajmy o tym,  
gdy jesteśmy jeszcze w pełni  
sił.

Bliszych informacji udziela-  
ją i zgłoszenia przyjmują:  
Oddział Wojewódzki Zjedno-  
czonego Zw. Emerytów, Ren-  
cistów i Inwalidów w Łodzi,  
ul. Piotrkowska 215 (tel.  
611-62) oraz oddziały powiatowe,  
miejskie i dzielnicowe  
w Łodzi i woj. łódzkim.  
(j. kr.)

# Rajkin — jak my

Są artyści, którzy samymi po-  
jawieniem się na scenie wzbu-  
dzają aplauz. Rajkin był u nas  
3 lat temu; przez ten czas po-  
jawiało się i zniknęło wiele  
gwiazd. Rajkina jednak nie za-  
pomnianno. Już pierwsze notatki  
o przyjeździe jego zespołu  
wzbudziły niemałe zainteresowa-  
nie. Zawsze rezerwowano bi-  
lety, aby tylko nie przegapić  
okazji.

I wreszcie, w uchyłonej kurt-  
ynie zobaczyliśmy jego cha-  
rakterystyczną sylwetkę. Nic  
się nie zmieniło, może tylko przy-  
było mu kilkanaście siwych  
włosów. Odnaleźliśmy w nim  
nas samych — lirycznych i rze-  
cydowanych, zmęczonych i peł-  
nych energii, dobruśnych i pie-  
kających się na małe kłody,

które nierzadko nam dokony-  
wanie wielkich czynów. Jakże  
bliski jest nam świat Rajkina.  
I tego, który jako dyrektor wy-  
kłada się o jakieś pierścienie,  
i tego, który odwiedza ludzi  
jako lekarz rejonowy lub mówi  
o wieku techniki. Widzimy w  
Rajkinie siebie samych — oto  
dlaczego zamyślamy się, odprę-  
żamy, zastanawiamy, śmiejemy  
do rozpuku.

Nie wątpię, że Rajkin nawet  
książkę telefoniczną lub rocz-  
nik statystyczny może przeczy-  
tać tak, że widzowie spadną z  
krzesel. To kwestia talentu. Ale  
przecież wielu jest utalentowa-  
nych artystów znających arka-  
na sztuki estradowej, którzy  
nie umieją jednak tak się za-  
prężyć z publicznością. O

tym, że Rajkina traktujemy ja-  
ko przyjaciela, decyduje jego  
humanizm, optymizm, to, że  
na tym skomplikowanym świe-  
cie daje szansę dobru, podsu-  
wa bliskie rozwiązania, nie zo-  
stawia widza z rozterką w ser-  
cu. Świat jest nadpsuty, ale  
w gruncie rzeczy dobry — my-  
ślimy po wyjściu z teatru. Lu-  
dzie są różni, ale w gruncie  
rzeczy dobrzy — mówimy, bo  
przecież takimi chcemy siebie  
widzieć.

Satyra traktuje Rajkina poważ-  
nie, jako pośmiannictwo. U wie-  
lu aktorów nie tej klasy, mo-  
głoby to dać efekty żenujące.  
U Rajkina nie. On bowiem do-  
skonałe wie co chce osiągnąć  
— nie tylko pojedynczym mo-  
nologiem, lecz całą swą dzia-  
łalnością. Zielone światło dla  
przyjaźni, uczciwości, humani-  
zmu. Stop — dla warcholstwa,  
chamstwa, zakłamania, brutal-  
ności. Dlatego też, mimo iż z  
teatru wychodzimy rozluźnie-  
ni, rozpozdeni, stan ten nie  
oznacza pogodzenia się ze świa-  
tem.

Ot i cała dyalektyka sztuki  
wielkiego artysty i zwyczajne-  
go człowieka. Dlatego tak chę-  
tnie utożsamiamy się z Rajki-  
nem. Czasem nawet wbrew so-  
bie.

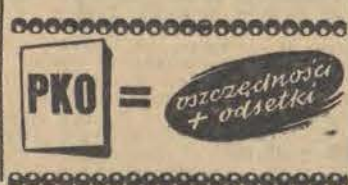
J. KATARASIŃSKI

wersji gospodarczej: bzdurne plotki o rzekomej wymia-  
nie pieniędzy. Rzecz znamienna, że zostały one puszczo-  
ne w obieg pod koniec Miesiąca Oszczędności przez mal-  
kontentów, których bynajmniej nie zachwyca fakt, iż po-  
zbywamy się z wolna cech utraciłościzna, iż nauczy-  
liśmy się coś niecoś z naszych zarobków odłożyć. A tak-  
ie „coś niecoś” urosło ostatnio do niebagatelnej sumki  
osiemnastu miliardów...

Autorytatywne oświadczenie wicepremiera położyło  
kres wszelkim szkodliwym szeptom „od ucha do ucha”,  
a tym samym bezmyślnemu wydatkowaniu pieniędzy na  
zbędne „zapasy”, nie przewidziane w żadnym rozsądnym  
budżecie domowym.

Jeśli zaś chodzi o zapasy, to istnieje taki cenny arty-  
kuł, którego nie uświadczysz w żadnym, nawet wielo-  
branżowym sklepie. A szkoda!

Poniekiedy kumoszkom (biedni ich mężowie!)  
braknie trochę oleju — oczywiście, w głowie.



## KOMUNIKAT

**ZAKŁAD SIECI CIEPLNEJ**  
uprzejmie przeprosza odbiorców ciepła za-  
opatrywanych z EC-III w osiedlach: Teo-  
filów, Wielkopolska i Żubardz, za prze-  
grzanie pomieszczeń, które nastąpiło w go-  
dzinach popołudniowych w dniu 8. XI. br.  
Przepraszamy za ujemne wykonanie w  
EC-III w dniu 8. XI. br. (przed nadjeściem  
mrozów) koniecznych pilnych robót remon-  
towo-konserwacyjnych związanych z kró-  
tkotrwałym postojem źródła.

W związku z okresowym przerwaniem  
dostawy ciepła w niedzielę należy w dniu  
tym ograniczyć wentylowanie mieszkań.  
Normalne ogrzewanie EC-III rozpocznie  
w godzinach nocnych z niedzieli na ponie-  
dzialek. 8427-k

## OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-  
WICZ, weneryczne, skór-  
ne 16.30—18, Próchnika 8  
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy  
Specjalistów „Zdrowie”  
w punkcie usługowym  
przy Al. Kościuski 57  
wykonuje operacyjne u-  
sunięcie żylaków koń-  
czyn dolnych, wszelkie  
zabiegi ginekologiczne  
oraz przeprowadza bada-  
nia histopatologiczne i  
cytologiczne. Informacje  
tel. 864-87 8277-k

DO wspólnego pokoju  
(ogrzewanie centralne)  
uczni lub kulturalnego  
pana. Łódź, Młotowa 7,  
od godz. 15 78223-g  
MŁODE małżeństwo po-  
szukuje sublokatorskiego  
pokoju na 3 kwartale.  
Oferty „78213” Prasa,  
Piotrkowska 96  
POKÓJ śródmieście, sta-  
re budownictwo 50 m  
kw., 1 p. zamieszka-  
nie, kuchnia, waga-  
nie kawalerka w blo-  
kach. Tel. 418-46 78216  
PRZYMIE panienkę do  
wspólnego pokoju. 22 Lip-  
ca 1/3, m. 8, Szczepa-  
nowska 78211  
MŁODE bezdzietne mał-  
żeństwo poszukuje poko-  
ju sublokatorskiego z  
niekierującym wejściem  
na 3 lata. Oferty „78203”  
Prasa, Piotrkowska 96  
WROCŁAW — mieszka-  
nie spółdzielcze, 3 poko-  
je, kuchnia — komfort,  
zamieszkałe na podobie-  
w Łodzi. Oferty „78439”  
Prasa, Piotrkowska 96

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW lub techników o specjalności u-  
rządzeń i sieci wod.-kan., instalacji i urządzeń  
sanitarnych, wentylacji oraz mechaniki na sta-  
nowiska kierowników robót i kierowników roz-  
ruchu, kierowników sekcji planowania w dziale  
zaopatrzenia i ekonomistów zaopatrzeniowców —  
zatrudni natychmiast z terenu m. Łódź Przed-  
siębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w  
Łodzi, ul. Bratkowa 28. Warunki płacy i pracy  
do omówienia. 7763-k

ZAMIEŃ mieszkanie.  
Osiedla wykluczone. Tel.  
234-41 78177-g

2 POKOJE, kuchnia (66  
m kw.), wygodny — śród-  
mieście, zamieszkałe na po-  
kój, kuchnia. Oferty  
„78319” Prasa, Piotrkow-  
ska 96

TRZY pokoje, dwie ku-  
chnie, dwa przedpokoje,  
częściowe wygody, tele-  
fon — centrum, zamie-  
szkałe na 2 razy po 2 po-  
koje z kuchnią w blo-  
kach. Oferty „78256” Prasa,  
Piotrkowska 96

PANIENKĘ pracującą  
na zmiany przyjmie na  
mieszkanie w zamian za  
pomoc w pracy domo-  
wej. Sienkiewicza 4-2  
(front) 78214-g

LOKALU poskiepowego  
w centrum Tomaszowa  
poszukuje. Oferty „78700”  
Prasa, Piotrkowska 96

WYCHOWAWCZYNI — o-  
piekunka do dziecka (1,5  
roku) na stałe lub przy-  
chodnie. Referencje. Zgło-  
szenia poniedziałek: Al.  
Kościuski 56 m. 2. Bach-  
man 78585-g

DNIA 9. X. zginał młody  
biały, ostrowłosy pudel  
w żółte, jasne łaty, uszy  
stojące, ogon puszysty.  
Pies wabi się „Miki”.  
Za odprawienie — na  
groda 200 zł. Żeromskie  
go 59 m. 9

NAPRAWA telewizorów.  
tel. 491-35 Sp.-na „Świa-  
toliw” 78077-g

DIAGNOSTYKA silnika  
na „Crytonie”, regula-  
cja zapłonu, gaźnika,  
zbiorników, karosza,  
zwieździ, hamulców, sma-  
rowanie podwozia, wy-  
stawienie dynamometry-  
czne — wykonywane mgr  
inż. Z. Supady. Suwa-  
lska 24, tel. 438-78

POSIADAM samochód  
„Warszawa” i wozy  
czas, oczekuje propo-  
zycji. Oferty „78477” Prasa,  
Piotrkowska 96

ORGANY „Capri” —  
wzmacniacz „Fendera”  
sprzedam. Trzaskańska  
91-26, blok 516 78287-g

ARTYSTYCZNE wyko-  
nia stroje ślubne z po-  
wierzonych materiałów  
firma Roma, Zachodnia  
75, Orlich 78035-g

SUPERELEGANCKIE su-  
knio ślubne artystycznie  
wykonane — wypożyczy-  
wypożyczalnia sukien.  
Zachodnia 75, Nowakow-  
ska 77077-g

PRYWATNE Biuro Ma-  
trymonialne „Neptun” —  
Gdańsk, Śniadeckich, kie-  
rowane przez psycholo-  
ga, od 1920 roku pomy-  
ślnie kojarzy małżeństwa  
UWAGA! Najwięcej of-  
ert posiada prywatne  
Biuro Matrymonialne  
„SYRENA”. Warszawa.  
Elektralna 11: Informa-  
cje 10 zł znaczkami

PRAGNIESZ sześciu-  
tego małżeństwa? Napisz  
„Venus”. Koszalin. Kole-  
jowa 7. Swidroń. Błyska  
wizję prześlemy krajo-  
we adresy 7486-k

SZEWCOW do produkcji butów filcowych  
przyjmie Rawsko-Mazowieckie Przedsiębiorstwo  
Przemysłu Tętnowego w Rawie Mazowieckiej.  
Praca systemem nakładczym z powierzchniowego ma-  
teriału. Warunki dostawy, odbioru i plac do o-  
mówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa w Rawie  
Maz., ul. Słowackiego 27, tel. 20-47. 8049-k

INŻYNIERÓW na stanowiska: st. energetyka, kie-  
rownika gospodarki narzędziowej, kierownika  
rozwoju techniki, zatrudni natychmiast z terenu  
m. Łódź Łódzkie Zakłady Wyróbów Metalow-  
wych w Łodzi, ul. Wodna 11/13. Zgłoszenia  
przyjmuje dział kadr tel. 396-56.

OPERATORA dźwigowego na dźwig „P-42 Paź-  
dziernik” z uprawnieniami zatrudni zaraz z terenu  
m. Łódź Zakład Budowy i Montażu Ma-  
szyn Przemysłu Spożywczego w Łodzi, ul. Poje-  
zińska 97, tel. 590-70. Warunki pracy i płacy wg  
układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. 8049-k

KRAWCÓW, mistrzów i czeladników w usłu-  
gach krawieckich lub chałupniczo w konfekcji  
ciężkiej zatrudni z terenu m. Łódź Spółdzielnia  
Inwalidów „Mazowsze” w Łodzi, ul. Sienkiewi-  
cza 9, tel. 236-26. Pierwszeństwo w zatrudnieniu  
przysługuje inwalidom. 7885-k

MGR INŻ. ODZIEŻOWCA — na samodzielne  
stanowisko przyjmie z terenu m. Łódź Bran-  
żowy Ośrodek Postępu Technicznego Usług Odzie-  
żowych w Łodzi, ul. Wrześnińska 110, tel. 578-13.  
Warunki pracy i płacy do omówienia. 7892-k

INŻYNIERA chemii spożywczej o specjalności  
przetwórstwo mięsne z kilkuletnią praktyką,  
MAJSTRA wydziału garmażeri z wykształceniem  
średnim technologicznym z praktyką, REWIDEN-  
TA kontroli wewnętrznej z wykształceniem wyż-  
szym lub średnim ekonomicznym z kilkuletnią  
praktyką, ELEKTROMECHANIKÓW z III grupy  
bhp, MASZYNISTĘ chłodniczego, IZOLOWACZĄ,  
MURARZĄ, CIESLE, PALACZĄ c.o., GARMAR-  
ZA-MASARZĄ zatrudni natychmiast z terenu  
m. Łódź Chłodnie Składowe w Łodzi, ul. Trak-  
torowa 170. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w  
godz. 8—15. 7942-k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego o wyso-  
kich kwalifikacjach zawodowych — na stanowi-  
skach zarządców przedsiębiorstwa oraz w wyko-  
nawstwie, INŻYNIERÓW urządzeń sanitarnych —  
na stanowisku w zarządzie przedsiębiorstwa, TE-  
CHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami bu-  
dowlanymi na stanowiska st. mistrzów przyjmie  
natychmiast z terenu m. Łódź Przedsiębiorstwo  
Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa-  
Łódź”, ul. Aleksandrowska 67. Kandydaci o wy-  
sokich kwalifikacjach zawodowych mogą uzy-  
skać uposażenie specjalne. Osobiste zgłoszenia  
kandydatów przyjmują dział szkolenia i kadr  
codziennie w godz. 7—15. 7812-k

ROBOTNIKÓW budowlanych niewykwalifikowa-  
nych, SZKALARZY, MALARZY, OPERATORÓW  
sprzętu ciężkiego (ZB-80W) DOZORCÓW obiek-  
tów budowlanych (powyżej 50 lat), PALACZY na ko-  
łach niskopiętne, PARKIERY, STOLARZY  
budowlanych i maszynowych zatrudni natych-  
miast z terenu m. Łódź Łódzkie Przedsiębiorstwo  
Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, ul. Sienkiewi-  
cza 85/87. Wynagrodzenie wg stawek akordo-  
wych. Pracownicy niewykwalifikowani po prze-  
pracowaniu co najmniej pół roku mogą ukoń-  
czyć bezpłatnie kurs kwalifikacyjny. Zgłoszenia  
przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój nr  
1220, XII piętro, tel. 658-14. 7815-k

MURARZY, POMOCNIKÓW MURARZY, STOLA-  
RZY, PALACZY c.o., ROBOTNIKÓW transportu  
zatrudni natychmiast z terenu m. Łódź Przed-  
siębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu We-  
wnętrznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67, 7882-k

ST. PROJEKTANTA do działu techniczno-pro-  
dukcyjnego, MISTRZÓW z uprawnieniami do  
prowadzenia robót wod.-kan., gazowych oraz  
c.o., MONTERÓW instalacji sanitarnych i elepo-  
wicznych, KOPACZY, MURARZY oraz ABSOL-  
WENTÓW zasadniczych szkół zawodowych z za-  
kresem instalacji sanitarnych i ciepłowniczych  
zatrudni z terenu m. Łódź Miejskie Przedsiębior-  
stwo Instalacyjne w Łodzi, ul. Gdańska 96. Pra-  
ca wyłącznie na terenie m. Łódź. Pracownicy  
o dobrym przygotowaniu zawodowym i nienaga-  
nej opinii mogą liczyć na pomoc w uzyskaniu  
mieszkania spółdzielczego. Zgłoszenia przyjmują  
i informacji udziela komórka kadr, Gdańska 96,  
III piętro, pokój nr 307 codziennie w godz. 7—13.

MGR INŻ. ELEKTRYKA względnie inż. ELEK-  
TRYKA na stanowisko gł. specjalisty d/s ener-  
getycznych — zatrudni natychmiast z terenu m.  
Łódź Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki  
Komunalnej m. Łódź. Warunki pracy i płacy  
do omówienia. Zgłoszenia przyjmują Wydział  
Organizacji Zatrudnienia i Plac, ul. Piotrkowska  
104, poprzeczna oficyna, IV piętro, pokój 458 w  
godz. 7.30—15.30, tel. 283-37. 7832-k

INŻYNIERÓW metalurgów i INŻYNIERÓW me-  
chaników na stanowiska kierownicze, INŻYNI-  
ERA mechanika na stanowisko kierownika narzą-  
dów, MISTRZÓW na obróbkę mechaniczną,  
MISTRZÓW odlewników przyjmą natychmiast z  
terenu m. Łódź Zakłady Sprzętu Motoryzacyj-  
nego nr 2 w Łodzi, ul. Liściasta 17. Warunki  
pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i  
szkolenia zawodowego po złożeniu oferty w godz.  
8—15, tel. 393-40. 7772-k

PRACOWNIKÓW na stanowiska handlowców z  
b. dobrą znajomością języka niemieckiego w mo-  
wie i piśmie z równoczesnym opanowaniem ma-  
szynopisanem zatrudni z terenu m. Łódź Przed-  
siębiorstwo Handlu Zagranicznego „Confexim”.  
Zgłoszenia oraz warunki płacy do omówienia w  
dziale kadr w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5, po-  
kój 13. 8018-k

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o  
Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wia-  
domości, że w dniu 18 listopada 1969 r. o godz.  
9.30 w audytorium gmachu biologii, sala nr 020  
(ul. Nowopodulnolwa 14/16) odbędzie się publicz-  
na obrona pracy doktorskiej mgr Janusza He-  
rekiaka na temat: „Zbiorniki roślinne doliny  
Widawki”.

Promotor: prof. dr hab. Jakub Mowszowicz  
z Uniwersytetu Łódzkiego  
Recenzenci: doc. dr hab. Izabella Damska  
z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu  
doc. dr hab. Klemens Kępczyński  
z Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu.

☆ ☆ ☆  
Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o  
Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wia-  
domości, że w dniu 18 listopada 1969 r. o godz.  
10 w sali senatu (ul. Narutowicza 65) odbędzie  
się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Te-  
resy Szydłowskiej na temat: „Badania nad rolą  
dwumetylosulfonien (DMSO) w rewersji wrażli-  
wości na antybiotyki i sulfonamidy opornych  
szczepów bakteryjnych”.

Promotor: prof. dr med. Jan Chomiczewski  
z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi  
Recenzenci: prof. dr med. Tadeusz Lachowicz  
z Ośrodka Wojskowego Instytutu Higieny  
i Epidemiologii w Krakowie.  
prof. dr Krystyna Kotelko  
z Uniwersytetu Łódzkiego  
Prace doktorskie wraz z opiniami znajdują się  
do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego  
(ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 8191-k

## Dobra wiadomość dla krawców!

BRANŻOWY SKLEP ART. WŁÓKIENNICZYMI —  
DODATKI KRAWIECKIE —  
przy AL. KOŚCIUSZKI 29  
Jest pod patronatem Wojewódzkiej Hartowni  
Tekstylnej w Łodzi.  
ZAPRASZAMY.



## ZDROWIE...

Żłazka zdrowia w Bułgarii może poszczycić się poważnymi sukcesami. W kraju tym do roku 1924 było zaledwie 175 szpitali, a w nich 13 tys. łóżek. Obecnie szpitali jest prawie 2 tys., a łóżek ponad 106 tys., nie licząc zakładów sanatoryjnych, dziecięcych i ambulatoryjno-klinicznych, których liczba również wielokrotnie wzrosła. Przed 25 laty w Bułgarii było wszystkich 3500 lekarzy, obecnie jest ich 15 tys. Liczba lekarzy na 10 tys. mieszkańców wzrosła z 5 osób w 1939 r. do 18 osób w 1968 r.

## UKRAIŃSKIE KURHANY

Nieprzebrane skarby kryją słynne kurhany ukraińskie, stanowiące nieodłączny element pejzażu Ukrainy. Ostatnio przeprowadzono tutaj na szeroką skalę zakrojone poszukiwania archeologiczne. Ich plan - archaiczne precezo, umieszczono w muzeum kijowskim. Z samego tylko kurhanu melitopolskiego

## Ciekawe — Przeczytaj!

go, wydobyto... 3 tys. złotych przedmiotów, należących do ludów, które kiedyś na ziemiach tych bytowały, a więc Scytów, Sarmatów, starożytnych Greków, Tatarów i in.

## SLABY PIŁKARZ...

„Newsweek” pisze o latach młodości prezydenta Nixona. Oto fragment dotyczący...

gry w piłkę nożną: „Nixon był słabym graczem, po prostu nie nadawał się do gry. Przez cały sezon był piłkarzem rezerwowym, ale... upartym. Trener drużyny, w której grał, dzi siejszy prezydent, Newman, wspominając dawne czasy, mówi: „Jedną rzeczą trzeba było Nixonowi — zawsze rozgrywał każdą piłkę tak, jakby

chodząc o mecz pucharowy”. „Newsweek” zaopatrzył ten fragment znanymi komentarzami: „Należałoby spróbować wejść w skórę tego marnego gracza, który nie rozumie, wielokrotnie pokonywał i na koniec głowy państwa, aby zrozumieć, dlaczego mówi obecnie wszystkim, że nie chce być „pierszym prezydentem, patronującym klubom Ameryki”. „Newsweek” dodaje: „Oczywiście, chodzi o Wietnam”...

## NAJSTARSZY

Najstarszym deputowanym do rady republikańskiej i chyba najstarszym posłem na świecie jest 152-letni Szirin Gasanow z Kaukazu. Urodził się w dwa lata po bitwie pod Waterloo, a cztery przed śmiercią Napoleona. Nie jest on jednak najstarszym mieszkającym w regionie. Prymat długowieczności należy do Szirali Muslimowa, który wiosną br. ukończył 164 lata. (s. j.)

## Nie ma krów chorych na gruźlicę

Na terenie Łodzi w gospodarstwach rolnych hoduje się 4,600 krów; przed 20 laty niemal po łowa była chora na gruźlicę. Walkę z tą chorobą prowadziła łódzka służba weterynaryjna. Rocznie z funduszu państwowych szło pół miliona zł na wykupywanie chorego bydła.

Jak nas informuje miejski lekarz weterynarii, dr R. Ganasinski, gruźlica u bydła w Łodzi przestała istnieć. W ubiegłym miesiącu wykupiono ostatnią chorą krowę, mleko można więc obecnie pić nawet bez gotowania. (kas)

## RADIO

### SOBOTA, 8 LISTOPADA

#### PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”. 8.15 Piosenka dnia. 8.18 Muzyka. 8.44 Koncert zyczeń. 9.00 „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Koncert muzyki operetkowej. 10.00 Wiad. 10.05 „Opo wieść o ludziach w pociągu” — odc. pow. 10.25 A. Zarzycki: Suita polska. 10.50 „Uwaga! — promieniowanie”. 11.00 Dla kl. I liceum i technikum. 11.30 (Ł) Koncert Ork. Mandolinistów. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Aurora — to znaczy jutrzeńka”. 13.20 Muzyka ludowa. 13.40 „Węgieć, lepieć, taniec”. 14.00 „Czy znasz tę książkę?”. 14.30 Muzyka operowa. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Dziś pytanie — dziś odpowiedź”. 19.30 „Wędrowniki muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik. 20.25 Piosenki żołnierskie. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Podwileczorek przy mikrofonie”. 22.30 Orkiestra taneczna ZSRR. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 „Sobotni cocktail taneczny”. 24.00 Wiadomości.

#### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Nasze spotkania — Zw. Radziecki”. 9.00 Z muzyki sceniczej. 9.30 Wiad. 9.35 Reportaż. 9.55 „Przy dźwiękach gitar i kastanietów”. 10.25 „Wice hrabia przepokojony” — słuch. 11.10 Melodie rozrywkowe. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 C. Debussy: Mała Sui. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Melodie z filmów radzieckich. 13.05 (Ł) Oberki, polki i kujony. 13.15 (Ł) „Na antenie województwo”. 13.40 „Odzij dy” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 14.30 „W Rogalinie” — gawęda. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Z radiowej listy przebojów — październik 1969 r.”. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Dziennik. 16.10 Muzyka na parkiecie. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Okolice kultury” — fel. 17.10 (Ł) Mosaika mu

zyzna. 17.50 (Ł) „Na szlakach walk i zwycięstw”. 18.20 „Widno krąg”. 19.00 „Echa dnia”. 19.17 Śpiewa omi. chor. 19.30 „Maty siakowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 „Samo życie” — aud. 20.40 Cielon — aud. sl.-muz. 21.10 „Wesoły kramik”. 21.25 Rymy, melodie i piosenki znad Wołgi. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Lekcja języka franc. 22.45 Zespół Orlęwiczka. 23.15 Wieczorny koncert. 23.50 Wiadomości.

#### PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? — muzyka. 17.30 „Skandal w Clochemerle” — odc. 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Jeden z Konin — rep. 18.20 Klub Grającego Krążka. 19.00 Jan Potocki — „Pamiętniki”. 19.15 Aktualności muzyczne. 19.45 Tak było pod Narvikiem. 20.00 Kabarek jednego autora. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub Grającego Krążka. 21.00 Mikrorocznik Irene Jareckiej. 21.10 Lady — gawęda. 21.20 Powracająca melodia. 21.50 Edward Grieg — „Peer Gynt”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Muslim Magomajew. 22.15 „Król Henryk IV u szczytu sławy” — odc. 22.45 Kradzione tuczy. 23.00 „Obłok w spodniach” — poemat. 23.05 Wieczorne spotkanie z M. Faithfull.

Dnia 5. XI. 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 49

S. i P.

**Antoni Nowacki**

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy Cmentarza św. Wojciecha na Kurczakach, dnia 8. XI. br. o godz. 14.30, o czym powiadomiamy krewnych i przyjaciół

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

Kol. HALINIE ŁOJEWSKIEJ wyraży głębokiego współzucia z powodu śmierci

Kol. mgr HENRYKOWI DINTEROWI serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci

## OJCA

składają:  
KOLEŻANKI i KOLEŻY z WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ w ŁODZI

## MATKI

składają:  
RADA PEDAGOGICZNA SN, DYREKCJA SN i ADMINISTRACJA.

W dniu 7. XI. 1969 r. zmarła w wieku lat 74, najukochańsza matka i Babcia S. i P.

**Apolonia Henke**

z domu JÓZWIĄK.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 9 listopada br. z kaplicy cmentarza na Mian o godz. 14, o czym zawiadamiamy po graniżni w smutku

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ i WNUKI

PODZIĘKOWANIE  
Głęboko wstrząśnięty śmiercią mojej Zony

S. i P.

**Michaliny Gralak**

wyrażam z głębi serca płynące podziękowanie tym wszystkim, którzy pełni żalu i współzucia oddali Zmarłego ostatnią posługę. Szczególnie dziękuję: Koleżankom, Kolegom z zakładów pracy oraz Rodzinie.

MAZ

## TYDZIEŃ W TV

### SOBOTA — 8 BM.

8.05 — „Daj buzi, Kasiu” — am. film fab. 9.55 — Geografia (kl. VIII): „Z wizytą w Nowym Jorku”. 10.25 — Przerwa. 10.35 — Geografia (kl. V): „Jak powstaje mapa”. 11.25 — Przerwa. 12.45 — Nauka o człowieku (kl. VIII): „Przewód pokarmowy”. 13.15 — Przerwa. 14.10 — Program dnia. 14.15 — Kurs rolniczy: „Siano i kiszorki w żywieniu zwierząt”. 14.50 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 15.00 — Przerwa. 16.15 — Program dnia. 16.18 — Telereklama. 16.20 — ŁWD. 16.35 — Dziennik. 16.45 — Teatr Młodego Widza: „Zapalka na zakręcie”. K. Sieskiej. 18.05 — Spotkania z przyrodą. 18.30 — Tele-Echo. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.20 — „Maszyna — Daszka”. — piosenki radzieckie. 21.05 — Dziennik i wiadomości sportowe. 21.30 — „Daj buzi, Kasiu” — am. film fab. 23.15 — Program na jutro.

### NIEDZIELA — 9 BM.

9.10 — Program dnia. 9.15 — Kurs rolniczy: „Siano i kiszorki w żywieniu zwierząt”. 9.50 — Przypominamy, radzimy. 10.00 — „Dom wielkiego pisarza” — film radz. 10.20 — Dla młodych widzów: „Dziewięć ośmi” — woko”. 11.10 — Bawcie się z nami. 11.55 — Sprawozdanie z eliminacji do piłkarskich mistrzostw świata: Polska — Bułgaria. W przerwie — ok. 12.45 — PKF. 13.50 — Dziennik. 14.05 — Program filmowy. 14.25 — Przemiany. 15.00 — „Cecylia — lekarka wiejska” — odc. II filmu seryjnego. 15.25 — Dla dzieci: „Kabar z papuga”. 15.55 — „Rodzina Suzukich” — film. 16.05 — Tele-Zgadulka: 25 lat filmu polskiego”. 17.15 — „Piórkiem i węglem”. 17.40 — Teatr TV na Świecie: „Nie ma tramwaju na Lime Street”. A. Owena. 18.35 — Sylwetka karykaturzysty — Karol Ferster. 18.55 — 3 piosenki śpiewa Zora Kolińska” — film. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Taksówkarze” — wł. film fab. 21.40 — „Czarujący Giulio” — Garin i Giovanni W wykonawcy: B. Artemski, A. Gebicki, K. Jarmulówna, Z. Wilczyńska, E. Zdzierzewska, L. Benoit, R. Dembiński, J. Duński, M. Barbasiewicz, W. Jawis, S. Szparzyński, S. Kamiński, A. Fogiel i inni. 22.50 — Magazyn sportowy. 23.10 — Program na jutro.

### PONIEDZIAŁEK — 10 BM

14.25 — Fizyka (kurs przygotowawczy): „Dynamika ciała sztywnego” i „Sprężystość ciał stałych”. 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik. 16.50 — „Zwierzytniec”. 17.35 — „Echo stadionu”. 17.50 — ŁWD. 18.05 — Telereklama. 18.10 — Kino filmów animowanych. 18.40 — „Eureka”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Teatr TV: „Rabka we czworu” W Kohnhaase, R. Zimmer. 21.25 — Turcyści i towary. 21.55 — Dziennik. 22.10 — Program na jutro.

### WTOREK — 11 BM.

9.55 — Język polski (kl. I liceum): „Żołnierz Samochwał”. 10.30 — „Grona gniewu” — am. film fab. 12.35 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”. 12.55 — Przysposobienie rolnicze: „Podstawowe wiadomości o budowie i czynnościach życiowych zwierząt”. 13.25 — Przerwa. 13.55 — Przysposobienie rolnicze — powt. 14.25 — Matematyka (I rok): „Skale funkcyjne” i „Ciągi liczbowe” (cz. I). 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik. 16.50 — ŁWD. 17.05 — Telewizyjny Ekran Młodych. 18.45 — „Poligon”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — KIF: „Grona gniewu” — am. film fab. 22.05 — „Miedzy pomysłami a przemysłem” — progr. ekonomiczny. 22.30 — Dziennik. 22.45 — Program na jutro.

### ŚRODA — 12 BM

9.00 — Film z serii: „Scigany”. 9.55 — Fizyka (kl. VIII): „Elektrostatyka”. 10.25 — Przerwa. 10.55 — Chemia (kl. VII): „Wróg metali”. 11.25 — Przerwa. 14.25 — Matematyka (kurs przygotowawczy): „Nierówności wyższych stopni” (cz. I i II). 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik.

16.50 — Dla dzieci: Drugi wieczór filmów. 17.25 — Sprawozdanie z II połowy międzypaństwowego meczu piłki nożnej: Górnik (Zabrze) — Glasgow Rangers (Anglia). 18.15 — Magazyn ITP. 18.25 — ŁWD. 18.40 — Dialogi historyczne. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Sprawozdanie z II połowy międzypaństwowego meczu piłki nożnej: Legia (W-wa) — St. Etienne (Francja). 20.50 — Giełda piosenek. 21.20 — „Światowid”. 21.50 — PKF. 22.00 — Film z serii: „Scigany”. 22.50 — Dziennik. 23.05 — Program na jutro.

### CZWARTEK — 13 BM

8.15 — Matematyka w szkole: „Ciągłość transformacji i pojęcie krzywej”. 8.45 — Przerwa. 9.00 — Język polski (kl. II liceum): „Goethe — Byron — Puszkina”. 9.35 — Przerwa. 9.55 — Język polski (kl. V): „Jan Matejko”. 10.25 — Przerwa. 11.55 — Historia (kl. V): „Kultura hellenistyczna”. 12.25 — Przerwa. 12.45 — Mechanizacja rolnictwa: „Układ smarowania silników spalnowych”. 13.15 — Przerwa. 13.55 — Mechanizacja rolnictwa — powt. 14.25 — Geometria wykresina (I rok): „Obroty i kłady” (cz. I i II). 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik. 16.50 — „Ekran z brakiem”. 17.55 — ŁWD. 18.10 — „Czwarta zmiana”. 18.40 — Koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu solistów PR i TV w Łodzi. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Teatr „Kobra”: „Proces Mary Dugan” R. Veillera. Ok. 21.00 — „Polska zza siódmej miedzy”. 21.30 — „Młodzież dawniej i dziś” — film kanad. 22.00 — Dziennik.

### PIĄTEK — 14 BM.

10.00 — „Cztery dni do nieskończoności” — rum. film fab. 11.35 — Przerwa. 11.55 — Wychowanie plastyczne (kl. VII): „Stanisław Wyspiański”. 12.25 — Przerwa. 12.45 — Zajęcia techniczne (kl. VIII): „Budujemy aparat radiowy”. 13.15 — Przerwa. 14.25 — Matematyka (kurs przygotowawczy): „Geometria” (cz. I i II). 15.30 — Przerwa. 16.30 — Program dnia. 16.35 — ŁWD. 16.40 — Dziennik. 17.00 — Transmisja ze startu „Apollo-12”. 17.30 — Koncert solistów Państw. Akademickiego Teatru Opery i Baletu Łódzkiej SRR. 18.30 — Nie tylko dla pań. 18.50 — Wszelchnia TV: „Nasi uczeń”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Brat Jerzy” — film z serii: „Przygody pana Michała”. 20.35 — „Horyzonty”. 21.05 — Teatr TV: „Pocąg pancerny” W. Iwanowa. Ok. 22.35 — Dziennik. 22.50 — Program na jutro.

### SOBOTA — 15 BM.

8.25 — „Chewurska ballada” — radz. film fab. 9.55 — Geometria (kl. VII): „Syberia”. 10.25 — Przerwa. 11.55 — Zoologia (kl. VII): „Jamochołony”. 12.25 — Przerwa. 14.10 — Program dnia. 14.15 — Kurs rolniczy: „Susz ziemniaczany w żywieniu zwierząt”. 15.50 — Przerwa. 16.15 — Program dnia. 16.18 — Telereklama. 16.20 — ŁWD. 16.35 — Dziennik. 16.50 — Dla młodych widzów: X trójmęsz harscerski. 17.50 — Koncert artystów meksykańskich — film rozrywkowy. 18.10 — „Nad Odra i Baltykiem”. 18.40 — Pegaz. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.20 — „Dzień się budzi” — program z cyklu: Telewizyjny. 21.20 — Dziennik i wiadomości sportowe. 21.45 — „Chewurska ballada” — radz. film fab.

### NIEDZIELA — 16 BM.

8.15 — Program dnia. 8.20 — Kurs rolniczy. 8.55 — Przypominamy, radzimy. 9.05 — „Nad Wołgą” — film. 9.20 — „Naczelnik Czukotki” — radz. film fab. 10.55 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — lata 1954-59”. 11.30 — Śpiewające drzewo. 12.00 — Dziennik. 12.15 — Reklama w piosence. 12.25 — Mecz piłki wodnej: Polska — Szwecja. 13.30 — Przemiany. 14.00 — „Cecylia — lekarka wiejska” — film seryjny. 14.30 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Zajęczy strach” — bajki. 15.15 — „Brat Jerzy” — film z serii: „Przygody Pana Michała”. 15.45 — Klub sześciu kontynentów. 16.25 — Program filmowy. 16.40 — PKF. 17.00 — „Trapecja” — balet S. Prokofiewa. 17.30 — Sprawozdanie z meczu koszykówki mecz: Legia (W-wa) — Śląsk (Wrocław). 18.10 — „Świeńnik domowy S. Moniuszki”. 19.05 — Felieton. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Teatrzyk L. J. Kerna. 21.00 — „Daleki kraj” — am. film fab. (wystern). 22.35 — Magazyn sportowy. 22.55 — Program na jutro.

Z. Zeydler-Zborowski

## Dwie czerwone nitki

Wreszcie doszedł, wyjął pistolet i lewą ręką nacisnął pokrytą grubą warstwą rdzy kłamek.

Izba była pusta. Przez szpary w deskach, zasłaniających okna, wsączały się wąskie strugi anemicznego światła. Mroczne wnętrza wypełniało wilgotne powietrze przesycone stęchłą i ostrym zapachem gnijących roślin. Na środku stał stół, a raczej coś, co przed laty było stołem. Brakowało dwóch nóg, pęknięty i porośnięty mchem blat opierał się na brzoźowym pieńku. Prócz tego dwa połamane stołki, prosta ława z nie heblowanej deski i żelazne, zardzewiałe łóżko. Ze ścian zwisały się olbrzymie pajęczyny i resztki ram, w których zapewne kiedyś tkwiły barwne oleodruki.

Franek wsunął pistolet do kabury, usiadł na ławie i zapalił papierosa. Nie był zadowolony z siebie. „Po jakiego diabła tu przyjechałem?” — myślał ze złością. „Co mi strzeliło do łba, że w tej ruderze dowiem się, kto jest mordercą? Idiotą ze mnie, skończony idiota!” Był wściekły na siebie, że przed

chwila poddał się zupełnie nie uzasadnionemu nastrojowi jakiejś groźnej tajemniczości, że wszedł tutaj z pistoletem w ręku. Czui, że zachował się jak głupi smarkacz i, chociaż nikt go nie widział, było mu wstyd.

Wąskie pasmo promieni słonecznych spływało do izby przez otwarte drzwi. W świetle tym drobinki kurzu wirowały jak maleńkie muszki, szukające bezpiecznego schronienia. Wilgotny chłód zbliżającego się wieczoru coraz szerszym kręgiem ogarniał polanę i starą gajówkę.

Franek gępośnym spojrzeniem wodził po niewesołym wnętrzu izby. Nagle jego wzrok zatrzymał się na czymś, co wyglądało jak resztki pajęczyny. Podniósł się i podszedł do stołu. Nie, to nie była pajęczyna. To były dwie czerwone nitki, wyrwane z jakiejś cienkiej tkaniny. Musiało się to stać niedawno, bo zarówno kolor, jak i konsystencja nitek nie uległy jeszcze niszczylielskiemu działaniu wilgoci.

Odkrycie to zelektryzowało Franka. Więc jednak nie na próżno tu przyjechał! Więc

przecucie nie omyliło go! W jednej chwili stanęła mu przed oczami zamordowana dziewczyna. Miała na sobie popielaty kostium z cienkimi welny czy też z tergalu, a pod nim czerwony sweterek. Jeżeli znalezione nitki pochodzą z tego sweterka... Ale zaraz pojawiło się zwątpienie. Mało to takich sweterków na świecie? Skąd pewność, że chodzi tu właśnie o sweterek Iwony Tomeckiej? Równie dobrze mogła się schronić do tej rudery jakaś zakochana para, nie mająca nic wspólnego ani z Tomecką, ani z jej mordercą. A zresztą gdyby nawet rzeczywiście Iwona Tomecka była w tej chacie, to skąd nitki z jej sweterka na stole, zaczepione o nierówność na wpół zbutwieiałej deski Sweterek miał pod żakiem, więc musiałaby go zdjąć, żeby zostawić czerwone nitki na stole.

Mimo najroźnorodniejszych wątpliwości, we Franka wstąpił nowy duch. Tak czy inaczej coś jednak znalazł. Próbował zrekonstruować sobie ewentualny przebieg wypadków. „A więc założmy, że Iwona Tomecka spotkała się w starej gajówce ze swym mordercą. Mieli coś do omówienia, Ale co? I dlaczego postanowili się spotkać akurat w takiej dziurze? Porozmawiać można w pierwszej lepszej warszawskiej kawiarni. Po to nie musiała przyjeżdżać aż tutaj. Jeżeli szukała takiego odludzia, to mieli po temu jakieś bardzo poważne powody. Nie chcieli, żeby ktoś ich razem widział. A może to jakaś miłośna historia? Może facet bał się żony?”. Ostatnia koncepcja wydała się jednak Frankowi mało prawdopodobna.

Dręczony niepewnością i nie przekonany o słuszności swego rozumowania, Franek ostrożnie zwinął nitki i wsunął je do pudełka z zapalkami. W tym momencie przyszło mu na myśl, że jeżeli byli we dwoje, ofiarą i mordercą, to może morderca także zostawił jakiś ślad. Zaczął więc szukać, zaglądając uważnie w każdy kąt. Na próżno. Nic ciekawego nie znalazł. Dopiero, kiedy poszukiwania przeniosł poza obręb chałupy, natrafił na coś, co przykuło jego uwagę. Za domem, w wysokich pokrzywach czerniał się jakiś podłużny przedmiot. Była to pochwa od fińskiego noża.

Na ten widok Franek gwizdnął przeciągle. Wyjął z kieszeni chusteczkę i ostrożnie owinał w nią dowód rzeczowy. Przez ostatni tydzień utrzymywała się słoneczna pogoda. Może więc zachowały się jeszcze odciski palców?

— Do diabła — mruzczał. — Zdaje się, że nie na darmo tu przyjechałem. Zaczęło się ściemniać. Franek, podniecony rezultatami wyprawy, szukał jeszcze czas jakiś w pobliżu gajówki, ale nie już nie znalazł. W drodze powrotnej po raz setny chyba analizował sprawę zabójstwa Iwony Tomeckiej. Morderca zwał ofiarę do tej zagubionej w lesie chaty, gdzie dokonał zbrodniczego czynu. Nasuwało się jednak pytanie, gdzie zostało popełnione morderstwo. W starej gajówce czy nad brzegiem rzeki? Za umiejscowieniem zbrodni w gajówce przemawiała czarna skórzana pochwa, znaleziona w pokrzywach. Zabójca użył noża, a pochwę wyrzucił.

(37)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 298-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów 4 — interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie wraca), kulturalny 223-05, „Panorama” 307-47, fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumeratę: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.